

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lutego 2014 r. (data wpływu), sprecyzowanym na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2014 r., M. P., działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda A. J., wniosła o podwyższenie alimentów z kwoty 350 zł miesięcznie do kwoty 900 zł miesięcznie należnych od pozwanego G. J. na rzecz małoletniego powoda, określonych ostatnio na kwotę 350 zł miesięcznie wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt IV RC 263/10, poczynając od dnia wniesienia powództwa, płatnych z góry na konto matki powoda do 5. dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat. M. P. domagała się też zasądzenia od pozwanego na rzecz małoletniego powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu M. P. podniosła, że potrzeby powoda wyraźnie wzrosły, a pozwany opuścił areszt i mógłby płacić wyższe alimenty. (pozew - k. 3-4, protokół rozprawy – k. 115, k. 152)

Pozwany, działając przez pełnomocnika zawodowego, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. (protokół rozprawy - k. 115, pismo pełnomocnika pozwanego – k. 120-121)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni A. J. urodził się (...) i pochodzi z nieformalnego związku (...). (odpis zupełny aktu urodzenia – k. 3 załączonych akt IV RC 263/10)

W pozwie wniesionym 17 maja 2010 r. M. P., działając w imieniu małoletniego, wniosła o zasądzenie na jego rzecz od ojca G. J. alimentów w kwocie po 900 zł miesięcznie. Pozew ten zainicjował przed tut. Sądem sprawę o sygn. akt IV RC 263/10. W pozwie tym matka dziecka określiła koszty jego utrzymania na sumę 900 zł. Podała, że na jedzenie dla syna potrzeba 300 zł, na wynajem mieszkania 1800 zł, na opłatę za przedszkole 220 zł, na takie wydatki jak ubranie, leki czy inne – 100 zł. W pozwie zaznaczyła, że jest osobą bezrobotną, a pozwany od około dwóch lat przebywa w areszcie. (pozew – k. 1-2 załączonych akt IV RC 263/10)

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z dnia 13 lipca 2010 r., sygn. akt IV RC 263/10, zasądzone alimenty od pozwanego G. J. na rzecz małoletniego A. J. w kwocie po 350 zł miesięcznie, poczynawszy od 17 maja 2010 r., płatne do 10. dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletniego powoda M. P. z ustawowymi odsetkami od uchybionych rat. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 7 września 2010 r. Sąd ten ocenił, że na usprawiedliwione potrzeby małoletniego, 4 – letniego wówczas chłopca uczęszczającego do przedszkola, potrzeba 700 zł miesięcznie. (wyrok - k. 17 załączonych akt IV RC 263/10, uzasadnienie – k. 26-27 załączonych akt IV RC 263/10)

W chwili orzekania o alimentach w sprawie IV RC 263/10 sytuacja małoletniego powoda i jego rodziców była następująca:

Małoletni powód A. J. miał wówczas 4 lata. Chodził do przedszkola prywatnego, za które matka płaciła 470 zł miesięcznie, natomiast wcześniej uczęszczał do przedszkola państwowego, za które matka płaciła w skali miesiąca 220 zł. Na chwilę zamknięcia rozprawy w sprawie IV RC 263/10 całkowity miesięczny koszt utrzymania dziecka matka określiła na kwotę 900 zł, co obejmowało w szczególności wydatki na wyżywienie, przedszkole, leki, ubranie. Przedstawicielka ustawowa małoletniego M. P. miała 26 lat, wykształcenie podstawowe. Nie pracowała na stałe. Pracowała dorywczo jako opiekunka. Swe dochody z tego tytułu określiła na kwotę 1.000 zł miesięcznie. Przyjechała do W. z C.. W W. wynajmowała mieszkanie. Na chwilę złożenia pozwu wynajmowała mieszkanie za 1.800 zł miesięcznie, a na chwilę zamknięcia rozprawy wynajmowała mieszkanie za 1.300 zł miesięcznie, to jest mieszkanie w W., na ul. (...). M. P. miała rodziców (ojciec nie pracował, matka pracowała) i zarabiające na siebie rodzeństwo (w tym dwóch braci pracujących zagranicą). G. J. miał wówczas 32 lata. Miał wykształcenie zawodowe - elektryk. Poza małoletnim powodem nie miał innych dzieci. Od 2008 r. przebywał w areszcie śledczym jako osoba tymczasowo aresztowana,

według wiedzy M. P., za udział w grupie przestępczej. W areszcie śledczym nie był odpłatnie zatrudniony. Rodzina G. J. mieszkała w W.. M. P. miała kontakt z jego ojcem.

(pozew – k. 1-2 załączonych akt IV RC 263/10, zaświadczenie – k. 14 załączonych akt IV RC 263/10, protokół rozprawy – k. 15-16 załączonych akt IV RC 263/10, uzasadnienie – k. 26-27 załączonych akt IV RC 263/10, zeznania M. P. – k. 151-152)

Aktualnie sytuacja małoletniego powoda i jego rodziców jest następująca:

Małoletni powód A. J. ma 8 lat. Chodzi do drugiej klasy szkoły podstawowej (publicznej). Małoletni ma astmę oskrzelową i stale przyjmuje leki (ich średni koszt matka dziecka oceniła na 75 zł miesięcznie). Jest on leczony w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Ojciec powoda pozostaje pozbawiony wolności, odkąd małoletni miał 2,5 roku. Od osadzenia pozwanego małoletni powód widział się z nim, gdy przebywał u swoich macierzystych dziadków, a pozwany był na przepustce. Małoletni chodzi na obiady w szkole, których koszt jest teraz całkowicie dofinansowywany z pomocy społecznej. Wcześniej (w tym na przełomie lat 2013 – 2014) matka opłacała mu obiady w szkole. M. P. otrzymywała w 2013 r. i w 2014 r. świadczenia z pomocy społecznej na wyprawkę dla syna – 100 zł w listopadzie 2013 r., 230 zł we wrześniu 2014 r. (zwrot za książki). Koszt przebywania małoletniego na świetlicy to 30 zł miesięcznie. Miesięczna składka na komitet rodzicielski w szkole to 30 zł, a na radę rodziców – 20 zł. M. P. nie jest pewna, czy jest możliwość zwolnienia od tych opłat. W roku szkolnym 2013/2014 pokrywała ona te opłaty. W roku szkolnym 2014/2015 opłaciła te należności za dwa miesiące. Przedstawicielka ustawowa powoda czasami chodzi z synem do kina, ale z powodów finansowych ma to miejsce rzadko. W lipcu 2014 r. koszty miesięcznego utrzymania dziecka M. P. określiła na kwotę 1163 zł, w tym: wyżywienie 400 zł, ubrania 80 zł, środki czystości 60 zł, kosmetyki 30 zł, lekarstwa 90 zł, podręczniki 45 zł, przybory papiernicze 60 zł, wyjścia do kina, zoo - 40 zł, książeczki, klocki, gazety - 50 zł, karty do telefonu komórkowego około 50 zł, bilet (...) 55 zł, wyjazd wakacyjny 83 zł, nauka pływania 120 zł. Zaznaczyła, że syn nie chodzi na odpłatne zajęcia z pływania, ale chciałby chodzić. (zestawienie kosztów k. 104-105, dokumentacja medyczna – k. 85-86, rachunki i wydruki przelewów dot. wydatków na szkołę w l. 2013 – 2014 – k. 5-8, k. 69, zeznania M. P. – k. 150-152)

Przedstawicielka ustawowa małoletniego M. P. ma 31 lat. Posiada wykształcenie podstawowe. Ma dwoje dzieci: 8-letniego syna A. J. ze związku z pozwanym oraz 3,5-letnią córkę M. T. (1) z drugiego związku. Obecnie M. P. nie ma kontaktu z ojcem M. T. (1), który nie płaci na nią alimentów. Małoletnia M. jest osobą niepełnosprawną od urodzenia. Na mocy orzeczenia Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. z 2 stycznia 2012 r. została ona zaliczona do osób niepełnosprawnych, od urodzenia (od 12 sierpnia 2011 r.). Wskazano w tym orzeczeniu na konieczność stałego współdziałania opiekuna dziecka, zapewniania jej stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Od urodzenia miała zalecenie do rehabilitacji, obserwacji i wspierania rozwoju. (orzeczenie o niepełnosprawności – k. 34, opinia dot. M. T. (1) z 13.11.2011 r. – k. 35, zaświadczenie lekarskie dot. M. T. (1) z 15.01.2014 r. – k. 36, zeznania M. P. – k. 150-151)

W związku z uzyskaniem orzeczenia o niepełnosprawności córki decyzją z 20 marca 2012 r. przyznano M. P. zasiłek pielęgnacyjny z tytułu niepełnosprawności dla dziecka przyznany na M. T. (1) w wysokości 153 zł miesięcznie, na okres od 1 grudnia 2011 r. do końca sierpnia 2014 r. Decyzją z 4 lipca 2013 r. przyznano M. P. świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem M. T. (1) w wysokości 620 zł, na okres od 1 lipca 2013 r. do końca sierpnia 2014 r. Decyzją z 7 lutego 2014 r. przyznano M. P. świadczenie pielęgnacyjne na M. T. (1) w wysokości 200 zł na I kwartał 2014 r. M. P. aktualnie nie pracuje. Zamiast świadczenia pracy to opiekuje się córką, w związku z czym uzyskuje świadczenie z pomocy społecznej. Łącznie na córkę (w tym z tytułu opieki nad córką) uzyskuje około 1.200 zł netto z pomocy społecznej. Decyzją z 17 grudnia 2013 r. przyznano M. P. zasiłek rodzinny w kwocie 106 zł na rzecz syna A. na okres od 1 listopada 2013 r. do końca października 2014 r. oraz dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka (na rzecz A.) w wysokości 80 zł na okres od 1 listopada 2013 r. do końca sierpnia 2014 r. W lutym 2014 r. cofnięto przyznany na A. dodatek w kwocie 80 zł z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka jako mylnie przyznany, skoro A. nie posiadał orzeczenia o niepełnosprawności. Decyzją z 17 grudnia 2013 r. przyznano M. P. dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego w wysokości 100

zł, płatny jednorazowo na rozpoczęcie przez syna A. roku szkolnego. Ojcowie małoletnich dzieci M. P. nie przekazują jej dobrowolnie alimentów na dzieci. Z funduszu alimentacyjnego M. P. otrzymuje 500 zł miesięcznie na córkę M., a 350 zł miesięcznie na syna A.. Obecnie M. P. nie pracuje. Uzyskuje ona świadczenie w związku ze sprawowaniem opieki nad córką M. w wysokości około 1.200 zł netto miesięcznie, zasiłek rodzinny na syna A. w wysokości 106 zł miesięcznie, zasiłek rodzinny na córkę M. w wysokości 66 zł miesięcznie, świadczenie z funduszu alimentacyjnego w wysokości 500 zł na córkę M. i 350 zł na syna A.. (decyzje dot. świadczeń z pomocy społecznej - k. 20 (k. 22), k. 21 (k. 23), k. 76, k. 24-25, decyzja dot. świadczeń z funduszu alimentacyjnego - k. 80, zeznania M. P. – k. 150-152)

Do maja 2014 r. M. P. mieszkała w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. To było mieszkanie rodziców ojca M. T. (1). W tym mieszkaniu mieszkała ona z dziećmi, a także z ojcem M. T. (1). Częściowo uiszczali oni rachunki za to mieszkanie. M. P. ustaliła z rodzicami swego partnera zasady mieszkania w tym lokalu. W pierwszej połowie 2014 r. M. P. rozstała się z ojcem M.. Obecnie nie utrzymuje z nim kontaktu. Od maja 2014 roku mieszka ona sama z dziećmi w należącym do Centrum (...) ośrodka wsparcia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie. W ośrodku ma zapewnione nieodpłatne zakwaterowanie. Matka powoda stara się o mieszkanie socjalne. M. P. ponosi koszty utrzymania rodziny. Obecnie szacuje ona, że na utrzymanie dzieci potrzebuje ok. 1000 zł miesięcznie, a na swoje utrzymanie – 500 zł. Koszty utrzymania córki są, jej zdaniem, wyższe z uwagi na stan jej zdrowia. W szczególności pozostaje ona na diecie bezglutenowej, co generuje wyższe wydatki na jedzenie. (przykładowe rachunki na utrzymanie rodziny, w tym na jedzenie, leki itd. z l. 2012 – 2014 – k. 15, k. 19, k. 25a-33, k. 37, k. 74a, k. 83, k. 106-110, rachunki i wydruki przelewów dot. mieszkania na ul. (...) w l. 2013 – 2014 – k. 9-12, k. 13-14 (k. 16-17), k. 18, k. 60-61, k. 64-66, k. 68, k. 70-75, k. 84, zeznania M. P. – k. 150-152)

Pozwany G. J. ma 37 lat. Był kilkakrotnie karany. W jednostkach penitencjarnych pozostaje od 2008 r. jako skazany bądź tymczasowo aresztowany. W połowie 2013 r. przebywał na przepustce. Co najmniej od 2013 r. jest pozbawiony wolności jako osoba tymczasowo aresztowana (od października 2013 r. do lipca 2014 r. przebywał w Zakładzie Karnym P., od lipca do października 2014 r. – w Areszcie Śledczym w B., od 30 października 2014 r. do chwili zamknięcia rozprawy przebywał w Areszcie Śledczym w R.). Co najmniej od 2014 r. posiada status (...) – osoby niebezpiecznej. Zastosowano wobec niego zwiększony rygor tymczasowego aresztowania, co w szczególności uniemożliwia mu podjęcie pracy zarobkowej na terenie jednostki penitencjarnej. Co najmniej od 2014 r. nie pracuje on w jednostce penitencjarnej. Nie posiada źródeł zarobkowania. Nie ma dochodów ani oszczędności. Oprócz małoletniego powoda pozwany nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Jest zameldowany w W.. (dane z systemu P. – sad – k. 92-93, informacja z K. - k. 95, informacje dot. osadzenia – k. 124, 129, k. 138, 142; okoliczności bezsporne – podane w piśmie pełnomocnika pozwanego na k. 120-121, zeznania M. P. – k. 151)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, w tym na podstawie załączonych do akt sprawy niniejszej akt sprawy IV RC 263/10. Dokumenty i wydruki złożone do akt sprawy niniejszej nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Strony nie wnosiły o przesłuchanie pozwanego, stąd też Sąd, mając na uwadze zebrany w sprawie materiał oraz treść art. 302 § 1 k.p.c., nie uznał za zasadne przesłuchanie pozwanego (przebywającego w areszcie, posiadającego status (...)) w charakterze strony. Nie było takich okoliczności, spornych i istotnych dla rozstrzygnięcia, które wymagałyby przesłuchania pozwanego. Zeznania M. P. były wiarygodne w zakresie mającym istotne znaczenie w sprawie. Jej zeznania odnośnie do faktów były wiarygodne, jasne, w zasadzie znajdowały potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji. M. P. wypowiadała opinie, oceny, które to opinie i oceny nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Podawane przez nią kwoty co do kosztów utrzymania (jej szacunki, opinie w tym zakresie) podlegały weryfikacji w toku procesu. W toku procesu nie prezentowała ona bowiem zgodnych twierdzeń w tym zakresie. Na rozprawie i w pismach procesowych podawała różne szacunki co do kosztów utrzymania rodziny, w tym małoletniego A..

Sąd zważył, co następuje:

Według stanu z chwili zamknięcia rozprawy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie podlegało oddaleniu na mocy art. 138 k.r.o.

Zgodnie z art. 133 § 1 i 3 k.r.o., rodzice mają obowiązek świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zakres obowiązku alimentacyjnego wedle art. 135 § 1 i 2 k.r.o. zależy z jednej strony od potrzeb osoby uprawnionej, z drugiej zaś strony od możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Zmiana obowiązku alimentacyjnego, stosownie do art. 138 k.r.o., możliwa jest w razie zmiany stosunków, tzn. wtedy, gdy zmianie ulegają uzasadnione potrzeby uprawnionego albo możliwości zarobkowe zobowiązanego. Zmiana taka musi być istotna.

Przyjmuje się (za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, III CZP 91/86), że „przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.” G. obowiązku alimentacyjnego stanowią uzasadnione potrzeby dziecka. „Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku.” (por. Z. Krzemiński, Alimenty i ojcostwo. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III publ. Lex).

Dotychczasowa kwota alimentów od pozwanego na rzecz małoletniego powoda w wysokości po 350 zł miesięcznie wynikała z wyroku tut. Sądu z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt IV RC 263/10, który uprawomocnił się w dniu 7 września 2010 r.

Porównując sytuację małoletniego powoda z chwili wydawania poprzedniego orzeczenia alimentacyjnego, w którym zostały zasądzone alimenty na poziomie 350 zł, z jego aktualną sytuacją, należy stwierdzić, że aktualnie jego usprawiedliwione potrzeby kształtują się w zasadzie na takim poziomie, jak to ustalono w sprawie IV RC 263/10. Mając na względzie całokształt zebranego w sprawie materiału, a także opierając się na zasadach doświadczenia życiowego (uwzględniając w szczególności wiek dziecka, płeć, stan zdrowia, bieżące potrzeby, miejsce zamieszkania, środowisko, w którym małoletni powód przebywa, uczy się, wreszcie możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców, stopę życiową rodziców), Sąd uznał, że na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda w zakresie wychowania i utrzymania potrzeba przynajmniej 700 zł miesięcznie. Suma ta uwzględnia takie koszty na zaspokojenie potrzeb małoletniego jak wydatki na szkołę, wyżywienie, odzież i obuwie, środki pielęgnacyjne, potrzeby edukacyjne i rozrywki, na opiekę medyczną (w tym leki) i inne wydatki. W toku procesu M. P. wskazywała na różne koszty utrzymania małoletniego. Nie była w tym konsekwentna, co przemawiało za ostrożnością w przyjmowaniu jej twierdzeń za wiarygodne. W pismach procesowych i w zeznaniach wyszczególniła, jakie to konkretnie koszty składają się na utrzymanie dziecka (koszty te nie były zbieżne na poszczególnych etapach procesu). Kosztów na poziomie 1.163 zł strona powodowa nie wykazała w toku procesu. Do akt sprawy złożono szereg rachunków, głównie z lat 2013 – 2014, dotyczących pewnego tylko okresu. Nie wiadomo, kto dokonywał tych zakupów, jak dokładnie przebiegały rozliczenia za mieszkanie przy ul. (...) (mieszkanie dziadków M. T. (1), w którym mieszkał także jej ojciec). Mając jednak na uwadze także te rachunki Sąd ryczałtowo określił potrzeby małoletniego powoda, uwzględniając wyżej przywołane okoliczności. Zaznaczyć trzeba, że znaczna część tych rachunków czy wydruków przelewów dotyczyła okresu sprzed wniesienia pozwu (sprzed 20 lutego 2014 r.).

Co najmniej od maja 2014 r. w skład kosztów utrzymania małoletniego nie wchodzi wydatki na mieszkanie. M. P. mieszka bowiem z dziećmi w ośrodku, za który nie uiszcza płatności. Kiedy mieszkała z dziećmi w lokalu przy ul. (...), mieszkała tam z ojcem M.. Było to mieszkanie rodziców ojca M.. Oni „udostępniali” to mieszkanie synowi, M. P. i jej dzieciom. Nie udowodniono, na jakich zasadach odbywało się to udostępnianie mieszkania. W toku procesu nie wykazano, aby wszelkie koszty związane z tym mieszkaniem musiała opłacać M. P.. Nie wykazano, aby poniosła ona

opłaty za czynsz za to mieszkanie od 20 lutego 2014 r. do maja 2014 r. Nie wykazano też, że to ona ostatecznie (a nie np. ojciec M. czy dziadkowie ojczyści M.) ponosiła opłaty za media w tym mieszkaniu w tym okresie, mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia. Do akt sprawy załączono głównie wydruki przelewów rachunków za mieszkanie sprzed 20 lutego 2014 r. Mając na uwadze charakter przebywania M. P. z dziećmi w mieszkaniu przy ul. (...), a także zamieszkiwanie przez nią nieodpłatnie od maja 2014 r. w ośrodku związanym z Centrum (...), Sąd uznał, że w okresie objętym powództwem w skład usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego nie wchodzi wydatki na mieszkanie. Jeśli nawet w okresie od 20 lutego 2014 r. do maja 2014 r. na małoletniego przypadła udział w wydatkach na opłaty za media w mieszkaniu przy ul. (...) (prąd czy gaz), to przyjmując, że w lokalu tym mieszkały co najmniej 4 osoby, to na małoletniego przypadła kwota mniejsza niż 50 zł miesięcznie, mieszcząca się w ryczałtowo określonej (w skali roku) kwocie 700 zł jako koszty jego utrzymania (jako inny wydatek w stanowiącej element tej sumy kwocie 200 zł).

Sąd uznał, że na zaspokojenie potrzeb w zakresie wyżywienia małoletniego potrzeba około 250 - 300 zł (średnio 275 zł). Małoletni chodzi na obiady w szkole, które w całości są dofinansowane obecnie przez pomoc społeczną, jak zeznała M. P. na rozprawie. W pozwie matka podała, że na wyżywienie dla dzieci potrzeba 600 zł, przy czym, jak zeznała na rozprawie, więcej potrzeba na M.. Sąd uznał więc, że na wyżywienie dla powoda potrzeba od 250 do 300 zł miesięcznie, a więc średnio 275 zł, niezależnie od tego, że chodzi on na obiady w szkole, za które matka aktualnie nie płaci. Na leki małoletni powód potrzebuje średnio 75 zł, jak podała jego matka na rozprawie. Jest on leczony w ramach NFZ. Choruje na astmę, przez co ma zalecone leki stałe i okresowe. W świetle przedstawionych rachunków oszacowana przez matkę dziecka kwota na leki jest wiarygodna. Na wydatki związane ze szkołą potrzeba w ocenie Sądu około 150 zł miesięcznie (w rozliczeniu na 12 miesięcy, w tym opłata za świetlicę, wydatki klasowe, na książki, przybory, materiały edukacyjne), nawet przyjmując wydatki na radę rodziców i komitet, z których to wydatków można zwolnić się w razie trudnej sytuacji osobistej i majątkowej. M. P. uzyskuje pomoc z opieki społecznej związaną z pokryciem części wydatków edukacyjnych syna (np. w 2014 r. uzyskała częściowo zwrot za książki). W pozwie matka dziecka podała, że na szkołę potrzeba 170 zł. Kwota na takim poziomie nie została wykazana. Jest ona natomiast zbliżona do sumy 150 zł przyjętej przez Sąd, uwzględniającej wydatki na szkołę w rozbiciu na 12 miesięcy. W ocenie Sądu na pozostałe wydatki dla małoletniego potrzeba ok. 200 zł miesięcznie (kwota ryczałtowa), w tym na ubranie, środki pielęgnacyjne, rozrywkę, wyjazdy itd. W pozwie matka podała, że na te inne wydatki syna potrzeba 60 zł. W ocenie Sądu nie uwzględniła ona wtedy wszystkich niezbędnych potrzeb syna. Zauważyć trzeba, że małoletni nie uczęszcza na odpłatne zajęcia, np. na basen. Poza wydatkami na leki nie ma jakichś szczególnych, nietypowych wydatków. Koszty jego utrzymania należało natomiast ocenić na tle możliwości zarobkowych i majątkowych jego rodziców. Nie wykazano, aby dla powoda zakupiono łóżko czy biuro w okresie objętym żądaniem pozwu. Rachunek za łóżko (kopia: k. 15, oryginał: k. 37) pochodzi z 2012 r., został wystawiony na M. T. (2). Nie wykazano, aby był to wydatek na małoletniego. Poza tym wydatek ten, jako pochodzący z 2012 r., nie miał znaczenia w niniejszej sprawie, mając na uwadze czas, za jaki żądane są alimenty.

Obecne łączne usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego w zasadzie są podobne do tych z 2010 r., gdy ostatnio orzekano o alimentach (ok. 700 zł). W ocenie Sądu 700 zł to kwota minimalna na pokrycie podstawowych potrzeb małoletniego. Nie wykazano w myśl art. 138 k.r.o. takiej zmiany stosunków, w świetle której usprawiedliwione koszty utrzymania powoda wzrosłyby od 2010 r. M. P. twierdziła, że koszty te wzrosły, gdyż małoletni rozpoczął naukę, potrzeba było dokonać takich wydatków jak zakup biurka czy łóżka. Wzrost wydatków w okresie objętym żądaniem pozwu, które byłyby związane z nabyciem takich rzeczy jak łóżko czy biuro, nie został wykazany. Jeśli nawet te przedmioty były w przeszłości nabywane, to mogłyby być związane z alimentami za okres sprzed wniesienia powództwa. Małoletni rozpoczął naukę, uczęszcza do szkoły podstawowej. Występują więc wydatki związane ze szkołą. Jednak te wydatki, wyliczając je ryczałtowo (ok. 150 zł miesięcznie, przez 12 miesięcy), są niższe niż wydatki na przedszkole, do którego małoletni chodził, gdy ostatnio orzekano o alimentach. Wówczas bowiem małoletni chodził do przedszkola prywatnego za 470 zł miesięcznie, a na przedszkole publiczne potrzeba było około 220 zł miesięcznie (do tego przedszkola chodził małoletni przed lipcem 2010 r.; w kwocie 700 zł Sąd w sprawie IV RC 263/10 uznał za uzasadnione wydatki na przedszkole publiczne). Skoro w 2010 r. w skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniego wchodziła kwota 220 zł tytułem wydatków na przedszkole, a teraz potrzebuje on ok. 150 zł na szkołę, a więc nie zaistniał wzrost w zakresie wydatków edukacyjnych małoletniego. Poza tym matka powoda korzysta z

różnych świadczeń, dzięki którym nie musi ona pokrywać wydatków związanych z uczęszczaniem syna do szkoły (dofinansowanie posiłków w szkole, dofinansowanie do wyprawki, książek). Zmniejszyły się też wydatki związane z zapewnieniem małoletniemu mieszkania. W 2010 r. mieszkał on z matką w wynajmowanym mieszkaniu, przy czym czynsz za wynajem wynosił 1.300 zł. W skład usprawiedliwionych potrzeb małoletniego w 2010 r. Sąd w sprawie IV RC 263/10 miał na uwadze przypadające na małoletniego wydatki na mieszkanie, choć koszty wynajmu na poziomie 1.300 zł Sąd uznał za wygórowane.

Zaznaczyć trzeba, że na rozprawie M. P. zeznała, że na utrzymanie jej dwójki dzieci potrzeba przynajmniej 1.000 zł miesięcznie, a więc na małoletniego przypada, jej zdaniem, co najmniej kwota 500 zł miesięcznie.

Na gruncie niniejszej sprawy nie zaistniała taka zmiana po stronie możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego (porównując do jego sytuacji z lipca - września 2010 r., gdy ostatnio orzekano o alimentach od niego na rzecz jego syna), która w świetle art. 138 k.r.o. uzasadniałaby podwyższenie alimentów. Obecnie pozwany nadal jest pozbawiony wolności. Przebywa w jednostkach penitencjarnych, odkąd syn skończył 2,5 roku. W 2013 r. przebywał jedynie na przepustce, jak twierdzi M. P.. W pozwie matka dziecka podnosiła, że pozwany opuścił zakład karny, co uzasadnia podwyższenie alimentów. Taka okoliczność nie została wykazana. Z karty karnej pozwanego wynika, że co najmniej od drugiej połowy 2013 r. nieprzerwanie jest pozbawiony wolności. Jest on osobą tymczasowo aresztowaną, ma status osoby niebezpiecznej ((...)), stąd też nie ma on możliwości zarobkowych w zakładzie karnym czy areszcie śledczym, czego zresztą M. P. nie kwestionowała, zaznaczając, że pozwany jest pozbawiony wolności za udział w grupie przestępczej. Informacja z Aresztu Śledczego w B. potwierdziła, że pozwany nie pracuje i nie ma możliwości uzyskania dochodów, które pozwoliłyby mu na uiszczanie alimentów. Pozwany nie ma majątku, nie ma oszczędności. W aktualnej sytuacji osobistej i majątkowej nie ma on takich możliwości majątkowych i zarobkowych na uiszczanie na rzecz małoletniego powoda alimentów wyższych niż 350 zł miesięcznie. Podkreślić należy, że od 2010 r. nie wzrosły jego możliwości zarobkowe i majątkowe. Okoliczności związane z sytuacją osobistą i majątkową pozwanego nie przemawiają za podwyższeniem alimentów w jakimkolwiek zakresie. Nie ma on możliwości pokrywania alimentów w kwocie wyższej niż dotychczas zasądzonej (350 zł). Fakt, że alimenty należne od niego są uiszczane przez fundusz alimentacyjny, powoduje, że pozwanemu narasta zaległość z tytułu alimentów na rzecz syna. Jest wiarygodne, że podwyższenie alimentów o jakąkolwiek kwotę wiązałoby się więc z powiększaniem się zadłużenia pozwanego. Dodać należy, że wskutek pozbawienia wolności nie ma on też możliwości podejmowania osobistych starań w stosunku do syna.

Podkreślić trzeba, że możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego wyznaczają górny pułap świadczeń alimentacyjnych, nawet gdyby nie zaspokajały one w pełni usprawiedliwionych potrzeb wierzyciela (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1972 r., III CRN 470/71, Gazeta (...) 1972, nr 9). Uprawnionemu pozostanie w takim wypadku poszukiwanie zaspokojenia swych usprawiedliwionych potrzeb u osób zobowiązanych do alimentacji w dalszej kolejności, stosownie do art. 132 k.r.o. (M. Andrzejewski [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2013, s. 912-913). Jeżeli rodzic nie ma możliwości dochodowych i majątkowych, to wówczas wykonywanie całego obowiązku alimentacyjnego spoczywa na drugim z rodziców, a jeśli i on nie jest w stanie zaspokoić w całości roszczenia alimentacyjnego dziecka, to wówczas roszczenie o alimenty w całości albo w niezaspokojonej części przechodzi na dalsze osoby zobowiązane, na przykład na dziadków (por. J. Ignaczewski, Komentarz do spraw rodzinnych, Warszawa 2012, s. 587-588). Według art. 132 k.r.o. obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Porównując zmiany zaistniałe po stronie matki dziecka (w 2010 r. nie pracowała na stałe, podejmowała się prac dorywczych, miała tylko powoda na utrzymaniu), uznać trzeba, że posiada ona możliwości do pokrywania potrzeb syna na poziomie 350 zł miesięcznie. W szczególności na syna otrzymuje ona zasiłek rodzinny, świadczenia z pomocy społecznej. W związku z rezygnacją z zatrudnienia i podjęciem opieki nad córką uzyskuje ona świadczenie, które choć częściowo rekompensuje jej brak zatrudnienia.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd uznał, że nie zaistniała taka zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., która uzasadniałaby podwyższenie alimentów należnych od pozwanego na rzecz jego syna, zasądzonych ostatnio w wyroku tut. Sądu z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie IV RC 263/10. Biorąc pod uwagę usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda, a także możliwości zarobkowe i majątkowe rodziców, Sąd przyjął, że zasadne jest utrzymanie obowiązku alimentacyjnego pozwanego na poziomie takim, jak to ustalono w wyroku w sprawie IV RC 263/10, to jest na poziomie kwoty 350 zł miesięcznie. Obecny usprawiedliwiony koszt utrzymania powoda i relacja tych kosztów do możliwości majątkowych i zarobkowych jego rodziców nie uzasadnia podwyższenia dotychczasowych alimentów w świetle art. 138 k.r.o. Poza tym pozwany nie może w chwili obecnej łożyć alimentów w większym rozmiarze niż zostało to ustalone w wyroku z 13 lipca 2010 r.

Z uwagi na powyższe Sąd oddalił powództwo, mając na uwadze treść art. 133 § 1 k.r.o., art. 135 § 1 i 2 k.r.o. i art. 138 k.r.o.

W punkcie drugim wyroku, mając na uwadze aktualną sytuację zarobkową i majątkową M. P., Sąd nie obciążał strony powodowej kosztami procesu, orzekając na podstawie art. 102 k.p.c.